Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 22 — Rok 133 (4) | Czwartek, 27 stycznia 1944 r. | DZIŚ: Jana Złotoustego JUTRO: Walerego

328 czołgów w jednym dniu

Przełamanie pozycji bolszewickich w rejonie Zaszkowa i Pohrebyszcz

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 26 stycznia:

Koło Kerczu odparto silne ataki nieprzyjacielskie. W jednym miejscu włamania toczą się jeszcze walki.

Na północny wschód od Kirowogradu załamały się w uporczywych walkach wszystkie próby przełamania, podejmowane przez bolszewików. Zniszczono 42 czołgi nieprzyjacielskie.

W rejonie **na płd. zachód od Zaszkowa i płd. zachód od Pohrebyszcz** nasze wojska, wspierane przez samoloty bojowe i bliskiego wsparcia, pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela dokonały wypadu dalej w głąb i poprzez nieprzyjacielskie stanowiska. W gwałtownych potyczkach pancernych zniszczono lub zdobyto 203 czołgi i 102 działa nieprzyjacielskie, z czego 61 czołgów jedynie przez pułk ciężkich czołgów.

Między Prypecią i Berezyną działalność bojowa w dniu wczorajszym nieco osłabła. Załamały się liczne lokalne wypady bolszewickie.

Na północ od jeziora Ilmeń i w rejonie na południe od Leningradu trwają zacięte zmagania. Zniszczono liczne czołgi bolszewickie.

W walkach na południe od Leningradu odznaczyła się specjalnie swą postawą 11 wschodnio-pruska dywizja piechoty pod dowództwem generała-majora Burdacha.

W dniu 25 stycznia ogółem na froncie wschodnim **zniszczono 328 czołgów** nieprzyjacielskich.

Na froncie południowo-włoskim nieprzyjaciel po silnym przygotowaniu artyleryjskim atakował na kilku odcinkach koło Cassino i na północny wschód stamtąd nasze stanowiska wyżynne. Został krwawo odparty za wyjątkiem jednego lokalnego włamania.

Na przyczółku mostowym Nettuno załamały się zwiadowcze wypady nieprzyjaciela. Nie doszło tam jeszcze do większych walk.

Niemieckie samoloty bliskiego wsparcia trafiły przed Anzio 2 statki nieprzyjacielskie średniej wielkości, należy się liczyć z ich zniszczeniem. Prócz tego atakowano nieprzyjacielskie łodzie desantowe i pojazdy w locie zniżonym bombami i bronią pokładową.

Kilka nękających samolotów brytyjskich zrzuciło ubiegłej nocy bezplanowo bomby na zachodni teren graniczny Niemiec.

Woroszyłow przybędzie do Londynu?

Rozszerzone kompetencje gen. Eisenhowera

SZTOKHOLM, 26. 1. — Podróżni przybyli z Wielkiej Brytanii przywieźli tu następującą sensacyjną informację londyńską:

Od chwili przybycia generała Eisenhowera i jego pierwszych zarządzeń w sprawie przygotowania inwazji do Europy zaznacza się wzrost opozycji angielskiej, zmierzającj do zamianowania na jego miejsce marszałka lotnictwa Teddera.

Część brytyjskiego korpusu oficerskiego zwłaszcza królewskiej marynarki, rości sobie pretensje do kierownictwa przy tym największym wojskowym przedsięwzięciu o charakterze amfibialnym, jakie dotychczas widział świat. Ta zakulisowa walka o władzę weszła obecnie w nowe interesujące stadium, od czasu kiedy na Downing Street utrzymuje się uporczywie pogłoska, że marszałek Woroszyłow ma przybyć z początkiem lutego do Londynu

STOKHOLM, 26. 1. — W Londynie podano urzędowo do wiadomości, że generał Eisenhower prócz swych funkcyj jako naczelny dowódca alianckiego korpusu ekspedycyjnego przejmuje naczelne dowództwo nad armią Stanów Zjednoczonych na europejskim terenie bojowym. Eisenhower zamianował generała-majora Ch. Lee zastępcą naczelnego dowódcy armii amerykańskiej na europejskim placu boju przy czym Lee zatrzymuje swą funkcję jako generał służby aprowizacyjnej dla armii Stanów Zjednoczonych na terenie europejskim.

Generał-majora Bedella Smitha mianowano szefem sztabu generalnego armii amerykańskiej na terenie Europy z równoczesnym zachowaniem jego funkcji jako szefa sztabu generalnego naczelnej głównej kwatery alianckiej korpusu ekspedycyjnego.

Nowy nalot na Bułgarię

SOFIA, 26. 1. — Urzędowo donoszą: „Dnia 24 bm. nieprzyjacielskie samoloty naleciały nad terytorium kraju i wykonały na kilka miejscowości ataki terrorystyczne. Spowodowały one zniszczenie i uszkodzenie instytucyj kulturalnych, domów prywatnych itp., jak również spowodowały ofiary między ludnością cywilną. Obrona przeciwlotnicza wystąpiła zawszasu. Zestrzelono kilka nieprzyjacielskich samolotów.

Walki z desantem alianckim na wybrzeżu Morza Tyreńskiego

BERLIN, 26. 1. — Agencja Telepress dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:

Podczas gdy Anglo-Amerykanie na pontyńskim obszarze nadbrzeżnym w kierunku południowo-zachodnim od Rzymu w toku lokalnej bardziej ożywionej działalności wywiadowczej ponieśli straty w zabitych, jeńcach i czołgach, to swoje silniejsze ataki podjęte celem związania sił niemieckich w rejonie nadbrzeżnym morza Tyrreńskiego na froncie południowo-włoskim byli zmuszeni przypłacić zwiększonymi ofiarami. Na równinie Nettuno podjęły wczoraj anglo-amerykańskie oddziały wywiadowcze ponownie wypady w kierunku Aprilia oraz na zachód od Littoria. Niemieckie wojska odwodowe odparły wypady wywiadowcze i dokonały szeregu własnych akcyj wywiadowczych. Kontrola wojsk niemieckich nad punktami wylądowania przybiera na intensywności.

Pomiędzy dolnym biegiem rzeki Garigliano a górami nadbrzeżnymi formacje 5-ej armii Stanów Zjednoczonych przystąpiły ponownie do operacyj przeciwko liniom niemieckim, mających na celu związanie sił.

Załamały się one znowu w gwałtownych walkach dzięki sile obronnej niemieckich wojsk pozycyjnych.

Nad środkową częścią Garigliano oraz na obszarze pomiędzy Gari i Lari Anglo-Amerykanie po swych obfitujących w straty, trwających cały dzień i nieudałych manewrach przeprawy przez rzekę ograniczyli się wczoraj do pojedyńczych lokalnych działań nadbrzeżnych, które odparto. W rejonie górskim San Biagio wojska niemieckie w czasie skutecznych przeciwwypadów przyprawiły siły inwazyjne podsuwające się pod Monte San Croce o obfite straty. Na odcinku wybrzeża Adriatyckiego panował obustronny nękający ogień artyleryjski oraz działalność oddziałów szturmowych na obszarze przedpola.

BERLIN, 26. 1. — Propagandystyczne obramowanie angielskiej prasy do przedsięwzięcia desantowego we Włoszech zwraca uwagę w niemieckich kołach politycznych dlatego, że potrzebuje ona podniesienia mocno osłabionego wojskowego prestiżu walczących w południowych Włoszech wojsk anglo-amerykańskich. Z drugiej strony przypuszczać należy, że działa też nacisk Moskwy na aktywizację wojskowych operacyj.

Z tego stanowiska wychodząc — jak w Berlinie zaznaczają — nabierają komentarze angielskie do wojskowych wydarzeń pewien politycznyy charakter.

Nalot terrorystyczny na Sienę

RZYM, 26. 1. — Istniejące 2500 lat miasto zabytkowe Siena padło w poniedziałek ofiarą ciężkiego anglo-amerykańskiego ataku terrorystycznego. Przede wszystkim centrum miasta z pięknymi domami średniowiecznymi pozostałymi w ciągu stuleci bez zmian, było celem wydatnego bombardowania. Liczne domy zostały zburzone. Również historyczna bazylika, położona w bliskości Sieny przy słynnym klasztorze OO. Obserwantów ze swymi skarbami sztuki padła ofiarą alianckich bombowców. Ludność miasta poniosła duże straty, których wielkości dotychczas nie zdołano ustalić.

Od Leningradu po Kercz

Niezmniejszona gwałtowność bitwy zimowej na froncie wschodnim

BERLIN, 26. 1. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Bitwa zimowa na wschodzie toczyła się również w poniedziałek dalej z niezmniejszoną gwałtownością. Punkt ciężkości ofensywy bolszewickiej spoczywał znowu pomiędzy Leningradem a jeziorem Ilmeń.

Bolszewicy wykorzystując liczne i nadające się do komunikacji przy złej pogodzie drogi wypadowe, podjęli ponownie znacznymi siłami atak na południe od Leningradu. W ogniu krzyżowym głęboko rozczłonkowanych gniazd oporu zahamowano jednak napierających bolszewików. Ich próby podsunięcia się pod punkty skrzyżowania kilku linij kolejowych lub zdobycia przez okrążenie zacięcie bronionych baz operacyjnych spełzły na niczym, mimo że bolszewickie dywizje wypadowe silnie stopniałe często luzowano i zastępowano świeżymi formacjami.

Walki na północ od jeziora Ilmeń przedstawiały podobny obraz. Również tutaj bolszewicy dalej napierali, przy czym wskutek rozmoknięcia terenu operowali z twardych nasypów kolejowych na zachód i południowy zachód od Nowogrodu. Ataki odparto w przeciwwypadach przy zaryglowaniu lokalnych włamań, natomiast w innych punktach toczą się jeszcze walki z napierającymi bolszewikami. W porównaniu z ciężkimi zmaganiami pomiędzy jeziorem Ilmeń i Leningradem, niemieckie sukcesy obronne na północ od Newla, gdzie bolszewików atakujących przez cały dzień krwawo odrzucono, niszcząc kilka czołgów, schodzą nieco na drugi plan.

Na środkowym odcinku wschodniego frontu bolszewicy znowu przerwali swoje ataki na południowy wschód od Witebska. Natomiast na zachód od Rzeczycy kontynuowali swoje próby przełamania. Ponieważ rozległe bagniste tereny pomiędzy Prypecią i Berezyną, wskutek utrzymującej się odwilży są nie do przebycia, z wyjątkiem kilku twardych szos, a nadto rzeki pozbawione są pokrywy lodowej, umożliwiającej przeprawę, bolszewicy byli zmuszeni dostosować swą taktykę ofensywną do zmienionych warunków terenowych. Rozwinęli oni swoje próby przełamania na kilku pasmach suchego terenu. Tu skoncentrowali oni znaczne siły, wspierane przez samoloty bojowe, przy czym po wahających się w tę i tamtą stronę walkach, udało im się początkowo włamać w kilku punktach. Mimo tego opór grenadierów niemieckich nie osłabnął Wkrótce też w walce wręcz odrzucili oni atakujących białą bronią, bądź też przeszli do przeciwwypadów i odrzucili przeciwnika do ich pozycyj wyjściowych.

Na południu wschodniego frontu wywiązały się w północnym łuku frontowym jedynie lokalne walki. W rejonie Zaszkowa wojska niemieckie prowadziły dalej akcję oczyszczającą zdobytego w czasie ostatnich operacyj terenu z rozproszonych bolszewików i wzięły do niewoli jeńców.

Na południowy zachód od Pohrebyszcza dokonały mieszane niemieckie grupy bojowe nowych ataków celem poprawienia frontu. Przy współdziałaniu z lotnictwem przełamały one po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim silne pozycje sowieckie i utrzymały świeżo zdobyte linie mimo wszystkich przeciwwypadów.

W łuku Dniepru bolszewicy wzmocnili swą działalność wywiadowczą na południowy zachód od Dniepropietrowska i na południowy wschód od Kirowogradu. Na północny zachód od Kirowogradu usiłowali oni we wczesnych godzinach porannych niespodziewanym atakiem, dokonanym bez przygotowania artyleryjskiego w sile 2—3 dywizyj, zaskoczyć pozycje niemieckie. Po walkach przechylających się długo na jedną i drugą stronę. bolszewicy zdołali uzyskać głębsze włamanie. W natychmiastowych energicznych przeciwuderzeniach zaryglowano jednak siły, które zdołały się włamać i odrzucono je.

Punktem ciężkości na południu wschodniego frontu pozostał jednak w dalszym ciągu Kercz. Tutaj bolszewicy wzmocnili jeszcze bardziej swoje siły i zaatakowali siłami dwóch dywizyj z pewnego punktu włamania, który powstał w ubiegłych dniach. Posuwających się początkowo naprzód bolszewików w dalszym przebiegu walk, prowadzonych przez obie strony z wielką zaciętością, powstrzymano i zaryglowano. Również rozszerzenie frontu ataku na sąsiednie odcinki nie przyniosło bolszewikom pożądanego rezultatu.

Zaznaczające się tylko chwilami polepszenie pogody na południu wschodniego frontu wykorzystali również bolszewicy do lotów ofensywnych. Niemieckie myśliwce zmusiły do walki sowieckie samoloty bojowe i myśliwce, jakie ukazywały się nad liniami niemieckimi i zestrzeliły 43 spośród nich. Cztery dalsze samoloty bolszewickie strąciła niemiecka artyleria przeciwlotnicza.

Głos dnia

„New Statesman and Nation" pisze w związku ze stosunkami anglo-sowieckimi, że zgodnie z prawami obowiązującymi wszystkie wielkie mocarstwa również Unia Sowiecka „chronić musi swe granice zachodnie". Wielka Brytania zasadniczo nic nie może mieć przeciwko temu, gdyż podobnie jak i Stany Zjednoczone postępuje ona tak samo w odniesieniu do własnych granic.

Moskwa niewątpliwie zajmuje słuszne stanowisko w mniemaniu, że polski rząd emigracyjny zamierza przy poparciu amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych przeciągnąć debatę w nieskończoność. Mr. Hull winien być wdzięczny Moskwie za to, że odrzuciła ona pośrdnictwo amerykańskie w załatwieniu problemów granicznych. Panuje tu pogląd że obecnie Moskwa nosi się z zamiarem powołania rządu konkurencyjnego.

W KILKU WIERSZACH

Wendell Willkie oświadczył, iż nie będzie kandydował na prezydenturę jeżeli żołnierzom Stanów Zjednoczonych, pełniącym służbę za morzem, nie zostanie przyznane prawo wyborcze.

✱ Przez Miasto Watykańskie przelatywały wielokrotnie przy atakach angielsko - amerykańskie samoloty. Kwestia ta — jak donoszą z kół watykańskich — była żywo komentowana przez zamieszkujących wśród murów Miasta Watykańskiego. W kołach tych uważa się za prawdopodobne, że Watykan wniesie protest przeciwko przelatywaniu nad Miastem Watykańskim.

● Jak w Waszyngtonie urzędowo podano do wiadomości, ustąpił dotychczasowy ambasador USA przy rządach emigracyjnych w Londynie.

□ Papież Pius XII. przyjął kardynała-wikariusza dla Rzymu, Marchetti Selvaggiani na prywatnej audiencji.

Brak sił roboczych daje się przykro odczuwać w szpitalach angielskich. Ponieważ już od dłuższego czasu na to narzekano, zdecydował się obecnie — jak donosi „Daily Telegraph" — zarząd szpitala położonego w Cambridge, unieruchomić szpital z powodu braku sił roboczych.

● Także Portugalia widziała się zmuszoną racjonizować rozmaite środki żywności i przedmioty codziennego użytku, zwłaszcza oliwę, cukier i mydło. Racjonalizacja innych środków żywności jest przewidziana w najbliższej przyszłości.

Małe jednostki marynarki japońskiej zatopiły jedną wielką łódź torpedową na południowych wodach wyspy Bougainville.

● EFE donosi z Nowego Jorku, że ogarnęła tam masowa śmiertelność wróble i gołębie. Badania wykazały, że ptactwo zostało otrute mieszaniną pożywienia ze strychniną.

● Dowódca brytyjskich sił zbrojnych w Azji Wschodniej Mitchell oświadczył, że nie należy niedoceniać japońskich sił lotniczych w Rabaul. Od dwóch miesięcy przychodzą stałe posiłki wobec czego potęga powietrzna Japonii jest silną.

„Linie obronne Wschodniej Azji nie do złamania"

Mowy japońskiego premiera i ministra spraw zagranicznych przed parlamentem

TOKIO, 26. 1. — Z okazji posiedzenia parlamentu japońskiego, minister spraw zagranicznych Szigemitsu i premier Tojo wygłosili przemówienia, posiadające niezwykle ważne znaczenie pod względem politycznym i wojskowym.

Minister spraw zagranicznych Szigemitsu oświadczył między innymi, że wojska anglo-amerykańskie nie zdołały dotychczas dotrzeć bliżej jak do najdalej wysuniętych japońskich przednich straży.

Pomimo wszelkich oświadczeń Alianci zdołali okupować zaledwo kilka wysp, co jednak byli zmuszeni przypłacić stratą setek cennych okrętów wojennych i statków handlowych i setkami tysięcy ofiar w ludziach.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, mówił dalej Szigemitsu, po nieudaniu się jego „New Deal", rozpętał obecną wojnę. Już dawno przed Pearl Harbour strona północno-amerykańska rozpoczęła tę wojnę, jak to wynika niezbicie z dokumentów, opublikowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych. Bez względu na nędzę, do jakiej doprowadzone zostały te kraje, Anglo-Amerykanie usiłowali następnie zawikłać w wojnę światową również państwa neutralne. Za pośrednictwem bezwstydnego złamania wszelkich zasad międzynarodowej sprawiedliwości wywarto na państwa neutralne nacisk połączony z wszelkimi możliwymi intrygami. Ostatecznego zwycięstwa nie można jednak uzyskać metodami oszustwa i agitacji.

Stanowisko Osi jest niewzruszono zarówno na wschodzie jak i na zachodzie. Twierdza Europa stała się niedostępnym bastionem, z którego operując armie niemieckie są gotowe do wystąpienia przeciwko wrogowi i zadania mu niszczącej klęski. Powność, zaufanie we własne siły i niezłomność mimo twardych doświadczeń, z jakimi naród niemiecki oczekuje ostatecznego zwycięstwa, są prawie wyjątkowym zjawiskiem w historii.

Ataki powietrzne Anglo-Amerykanów zasadniczo nie wpłynęły na ducha narodu niemieckiego, który walczy z nieugiętą pewnością zwycięstwa. Rząd japoński pozostaje we wszystkich dziedzinach w bardzo ścisłej łączności z rządem niemieckim i pracuje z nim w najzupełniejszym porozumieniu.

Przechodząc do obszarów Oceanu Spokojnego, Szigemitsu stwierdził, że linie obronne Wschodniej Azji pomimo zaciętych ataków Aliantów są absolutnie nie do złamania.

Nie wolno niedoceniać liczebnej siły Aliantów, jednak z punktu widzenia geograficznego Japonia ma niewątpliwie korzystniejsze stanowisko. Naród japoński pomny swoich przodków jest zdecydowany przeprowadzić obecną walkę o byt do zwycięskiego końca. Współpraca pomiędzy Japonią i Chinami oznacza ostateczne wypędzenie Anglo-Amerykanów ze Wschodniej Azji. Minęły już czasy, kiedy Wschodnia Azja stanowiła jakąś kolonię lub półkolonię Anglii i Ameryki. Od chwili wypowiedzenia wojny Anglii i Ameryce przez Chiny narodowe przed rokiem, doszliśmy obecnie do punktu kulminacyjnego, w którym bliskie już jest zupełne przywrócenie pokoju w Chinach.

Premier Tojo oświadczył w swojej mowie, że wysiłki wojenne Japończyków doznały wzmocnienia pod każdym względem. W szczególności wzmocniono siłę bojową lotnictwa, a **produkcję samolotów od roku zwiększono przeszło dwukrotnie.** Stworzenie ministerstwa zbrojeń dało gwarancję, że każda gałąź przemysłu pracuje z najwyższym nasileniem produkcyjności. Wprawdzie Anglo-Amerykanie mówią o długim trwaniu wojny, jednak w rzeczywistości tęsknią oni do jak najwcześniejszego ukończenia wojny wobec posiadania niezmiernie wydłużonych dróg dowozu posiłków.

Japonia zaś ma możność dalszego wzmocnienia swoich pozycyj strategicznych i wykorzystania zdobytych źródeł surowcowych, dzięki czemu pod względem siły bojowej przewyższa Aliantów. Alianci są wobec tego zmuszeni do podjęcia wysiłków, celem doprowadzenia do szybkiego rozstrzygnięcia.

Zaopatrzenie w żywność jest również doniosłym warunkiem dla uzyskania ostatecznego zwycięstwa. Samowystarczalność Japonii staje się coraz lepsza, a produkcja ryżu, pszenicy, ziemniaków i innych produktów, została poważnie zwiększona. Dzięki współpracy z Mandżurią nie ma żadnego powodu do trosk w zakresie wyżywienia.

Z kolei premier jap. wyraził swoje współczucie dla losu ludności tych obszarów Wielkiej Wschodniej Azji, które padły ofiarą „haniebnego bombardowania" Anglo-Amerykanów. Japonia za zamordowanie niewinnych kobiet i dzieci weźmie w niedługim czasie odwet. Tojo przypomniał fakt, że Czung-King nie otrzymał jeszcze wcale jakiejś skutecznej pomocy od Stanów Zjednoczonych i Anglii, mimo, że okres deszczów już dawno się skończył, a nawet sucha pora roku wnet już w połowie minie.

W międzyczasie pod przewodnictwem Subhasa Chandra Bose jak stwierdził Tojo, przygotowania do oswobodzenia Indyj czynią stałe postępy.

Nawiązując do walki prowadzonej przez Niemcy, oświadczył w zakończeniu Tojo, że

Japonia i Niemcy są zjednoczone w niepodzielną całość dzięki węzłom wiary w nowy porządek świata. Ich współpraca w ciągu okresu wojennego jeszcze bardziej się zacieśniła.

Odbudowa świątyń niemieckich

BERLIN, 26. 1. — W ramach przygotowań do odbudowy miast zniszczonych na skutek ataków lotniczych, pełnomocnik Führera, minister Albert Speer powołał cały szereg architektów specjalnie uzdolnionych w dziedzinie budowy kościołów, aby wypracowali plany odbudowy zniszczonych kościołów. Aby dać okazję zainteresowanym placówkom kościelnym do wypowiedzenia swych życzeń oraz aby pobudzić te placówki w jak najszerszym stopniu do współpracy w odbudowaniu, wystosowano wezwanie do prezydium episkopatu niemieckiego oraz do kierownictwa niemieckich kościołów protestanckich, aby one delegowały do gremium osobistości odpowiednie ze swej strony.

Na posiedzeniu prezydium konferencji biskupów we Fuldzie przewodniczący z uznaniem powitał taką współpracę oraz wyznaczył jako przedstawicieli dwóch biskupów, którzy w dziedzinie budowy kościołów odnieśli już poważne zasługi. Przedstawicielami tymi są biskup z miasta Münster hr. von Galen oraz biskup miasta Köln Josef Frings.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 17·20
Koniec 6·10

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Rzemieślnicza akcja egzaminacyjna w 1944 r.

Podobnie jak w roku ubiegłym, Powiatowe Wydziały Rzemieślnicze również i w roku 1944 będą prowadziły szeroką akcję kwalifikacji rzemieślniczych. Będzie ona miała na celu dalsze fachowe podniesienie rzemiosła i wypuszczenie w świat jak największej liczby zarówno czeladników jak i mistrzów.

Według informacji Izb Rzemieślniczych, zarówno teoretyczne jak i praktyczne przygotowanie kandydatów zgłaszających się do egzaminów stoi na wymaganym poziomie, przy czym z ogólnej liczby kandydatów zdających egzaminy tylko niewielka ilość odpada. Ci którzy egzaminu nie zdali, zgłaszają się po paru miesiącach powtórnie przed komisję kwalifikacyjną, i jako już dobrze przyuczeni, osiągają wyniki pomyślne.

Najlepiej dotychczas przy stole egzaminacyjnym przedstawili się czeladnicy rzemiosł metalowych, zegarmistrzowscy, krawieccy i fotografowie.

Jest dziś — będzie i jutro

„...szesnaście, siedmnaście...", a jednocześnie padają ciężko w kosz krągłe, ciemną opalenizną lśniące bochny chleba, naszego dobrego chleba. Na podwórzu piekarni zwolna wypełnia się wóz ładunkiem koszów. Szerokie półki magazynu opróżniają się, ale już dwaj półnadzy chłopcy przynoszą na noszach świeże wypieki. Codziennie to, zwyczajna kolej rzeczy, znaczona dokładnie w księgach piekarni, gdzie każdy kilogram mąki i pieczywa ma swoją historię najdokładniej zapisaną. Dudnią maszyny, miesza się oporne działaniu żelaznych ramion ciasto, huczy gaz płonący w piekle paleniska. Nieustanny bieg spraw tworzących chleb, codzienny.

Na wysoki ton nastroiły się motory młyna. Rytmicznym tętnem grają. Przeciągliwe, jękliwe ich odgłosy wypełniają mączną pobiałą pokryte drewno kunsztownych wiązań i ścian. Tu także niezmienny, a nigdy nie kończący się bieg tej powszedniej sprawy. Wciąż przez bramę wtaczają się na podwórze samochody ciężarowe wiozące wory z ziarnem, a drugie wyjeżdżające z ładunkiem mąki.

Dzień w dzień tak. Po to, abyśmy mieli chleb, o który prosimy.

A jak będzie jutro? — Po cóż o to pytać. Przecież skoro nam podwojono przydział chleba, uczyniono to na podstawie ścisłych obliczeń. A liczba nigdy nie zawodzi. Więc o chleb możemy być spokojni.

W każdym powiecie wzorowa pasieka

Gospodarstwo nowoczesnego bartnika wymaga znacznej wiedzy fachowej. Dziś hodowla pszczół nie jest już ani sportem, ani przyjemnym spędzaniem czasu przy pasiece.

Jakkolwiek obszar Generalnego Gubernatorstwa nie przedstawia specjalnie korzystnych warunków dla hodowli pszczół, to jednak ta gałąź gospodarstwa wiejskiego w ostatnich latach zaczyna wykazywać stateczny rozwój.

Słowa uczą, a przykłady pociągają. W myśl tej zasady w każdym powiecie zorganizowano powiatową wzorową pasiekę. Każdy więc pszczelarz może zwracać się do kierownictwa pasieki powiatowej i zasięgnąć w niej rady oraz pomocy we wszelkich sprawach związanych z hodowlą pszczół. We wzorowej pasiece [illegible] ma okazję oglądania wzorowych uli, ma sposobność zapoznania się z metodami żywienia pszczół w czasie okresu zimowego i przyglądnięcia się wszelkim nowoczesnym sprzętom pszczelarskim. Poszczególnych bartników powiatowych uczy nie tylko wzorowa pasieka. Szereg kursów sporadycznie organizowanych przez fachowe władze zapoznaje go z wszelkimi postępami w pszczelarstwie.

Wieści z naszych powiatów

TYKWA — ROŚLINA CIEPŁEGO PODOLA

Podolska wieś. Małe gliniane chałupki ciągną się różańcem słomianych dachów wzdłuż drogi pełnej żółto-popielatego kurzu. Wieś wąska i długa, jak wyciskany ornamentem klockowym pas podolskiego wieśniaka, zagubiony wśród zieleni, dzwoniących dojrzałymi źdźbłami pól.



Wśród dobrze zachowanych wałów niegdyś obronnych na wzgórzu nad miastem wznosi się najstarsza — już do lat 400 licząca budowla Złoczowa

Na drogę z każdej chaty patrzy ciekawie dwoje okien małymi szybkami, wciśniętymi w zielone, niebieskie lub brunatne ramy. W każdym oknie obowiązkowo pyszni się rozłożysty, często na drabince rozpięty, mirt, wiecznie kwitnące muszkatelki aksamitnymi kolorami i zielony drobnolistny asparagus.

A między wazonkami stoją w słońcu błyszczące, pyzate tykwy. Jedne pękate jak bania, drugie podobne do grusz, jeszcze inne okrągłe jak kule, bądź podługowate jak ogórki.

Tykwa — roślina, która zasadniczo udaje się w krajach południowych Rośnie ona również w ciepłym klimacie południowego Podola.

Obecnie owoce tykwy o wielu odmianach koloru i kształtu, są jedynie używane do ozdób. Dawniej jednak, dzięki swej właściwości drewnienia zupełnego w okresie dojrzewania, były one używane po osunięciu miękiszu, czyli po wydrążeniu — jako naczynia do przenoszenia i przechowywania płynów lub nawet ciał stałych. Z powodzeniem zastępowały one flaszki — stąd nazwa ich naukowa Lagenaria — greckie lagenos — flaszka (w jęz. niemieckim Flaschenkürbis — dynia flaszkowa). Dostarczała ona też jadalnego miękiszu, zaś z jej zdrewniałej skorupy dziś jeszcze w Japonii wyrabiają zabawki, maski kosze i tacki W kawiarniach egzotycznego Samarkandu palą tubylcy nargile sporządzone z tykw i zażywają rozpylony tytoń również z tabakier, wyprodukowanych z tykw drobnoowocowych.

Na ciepłym Podolu biało kwitnące tykwy są tylko ozdobą. Uwieszone u płotu, splecionego z prętów wierzbowych, wśród zielonych liści, podobnych do liści winnej latorośli, lecz nieporównanie większych — kołyszą się w ciepłym wietrze, różnokształtne, wielokolorowe, wabiące oko przechodnia.

MALOWIDŁA KOŚCIOŁA W NAWARII

Kościół nawaryjski, który wzniesiono w pierwszej połowie XVIII-go stulecia, sumptem Marcina Wieniawskiego, pana Nawarii i okolicznych włości, został konsekrowany dopiero w 1774 roku. Konsekracji dokonano po odnowieniu świątyni i uskutecznieniu licznych malowideł. Malowania kościoła dokonał Włoch Antoni Tavelli Malowidła jego zachowały się do dziś.

Oto ciekawsze z nich: Na sklepieniu przypowieść Pana Jezusa o ojcu, który posłał syna do robotników w winnicy; na prawym boku postać Konstantyna W., rzymskiego cesarza, który widział przed walką z Maksencjuszem krzyż na niebie i napis: In hoc signo vinces. co znaczy: w tym znaku zwyciężysz. Po stronie przeciwnej wymalował Tavelli kazanie św. Pawła, gdy ten mówi kazanie do ludzi o Panu Jezusie ukrzyżowanym

TAM GRODZILIŚMY DROGĘ...

Piękna jest dolina Prutu. Rzeka błyszczy w słońcu taflami zatok i zalewów, pluskiem fal śpiewając prastarą melodię wspomnień Toczy ona swój nurt spod wierchów Czarnohory, wśród kamienistych wąwozów, przez wodospady i progi, popod strome urwiska i usypiska Pokucia ażeby gdzieś na obczyźnie przepaść w żółtych wodach Dunaju.

Dolina Prutu była od wieków szlakiem napadów tatarskiej dziczy. Kluczem doliny było warowne miasto i zamek Śniatyn.

Ze starych wałów nie zostało śladu; na miejscu zamku kasztelańskiego stoi już nowy budynek, tylko stare topole parkowe śnią cicho o minionej przeszłości. W miejscu gdzie przed wiekami stał zrąb rzymskiej strażnicy (mówi o niej kronika parafii), błyszczą dziś krzyże świątyń Bożej Matki. Widok stąd roztacza się majestatycznie na te bogate ziemie i odwieczne szlaki kędy wschodni kupiec z azjatyckim dążył po bezpiecznych drogach Podkarpacia — Przychodzą na myśl stare wielkie boje — wyprawy ludów wschodnich, gdy na zagładę Europy biegł na włochatym koniku dziki, obcy człowiek. Tutaj na Kresach, przodkowie nasi zastępowali mu drogę z mieczem w dłoni zdobywając dla kraju zaszczytną nazwę „Przedmurza Chrześcijaństwa".

AKTUALNE POTRZEBY BRZEŻAŃSZCZYZNY

Dwuletni z kolei urodzaj na Opolu wydatnie złagodził sytuację aprowizacyjną społeczeństwa polskiego w Brzeżańszczyźnie. Nasycenie rynku ziemniakami, chlebem, mąką i krupami jest dostateczne. O wiele gorzej natomiast przedstawia się sprawa z obuwiem i odzieżą piąty rok wojny wycisnął na podaży tych artykułów swoje piętno. — Zwłaszcza młodzież odczuwa brak tych artykułów, co się odbija ujemnie na jej frekwencji w szkole Niemal katastrofalnie przedstawia się ten problem na wsi naszej. Zaradzić tej potrzebie mógłby jedynie przydział drewniaków i starej odzieży. W lecie ubiegłego roku Polski Komitet Opiekuńczy w Brzeżanach otrzymywał wydatniejsze partie drewniaków zarówno z Rady Głównej Opiekuńczej z Krakowa, jak i z Urzędu Gospodarczego w Brzeżanach. W ostatnich miesiącach nie mógł jednak uzyskać Komitet przydziału drewniaków, ponieważ wydawano je na punkty premiowe dla wieśniaków. Danych odnośnie potrzeb podopiecznych i ich zaspokojenia, tudzież o innych zabiegach Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Brzeżanach dla dobra podopiecznych dostarcza sprawozdanie tut. P. K. Op. z zakresu działalności opieki społecznej dobrowolnej za półrocze od 1 kwietnia 1943 do 30 września 1943 r. W szczególności korzystało w tym czasie ze stałych świadczeń opiekuńczych Komitetu w Brzeżanach: 1019 dorosłych i 823 dzieci. Ze świadczeń niestałych korzystało w mieście 770 dorosłych i 62 dzieci. Z pomocy przejściowej korzystało 89 dorosłych i 44 dzieci. W tym samym okresie rozdano ogółem rodzinom i osobom samotnym 7821 kg mąki i kaszy, 787 kg marmolady, 210 kg cukru i 4484 sztuk jaj. W półroczu udzielono zapomóg na sumę 1215 zł. wysokość zapomogi wynosiła od 20—100 zł. W okresie sprawozdawczym przydzielono podopiecznym odpłatnie 479 par drewniaków, 35 ubrań męskich 23 ubranka dziecinne, 39 sandałków dziecinnych i inne części odzieży.

Szpitalowi powszechnemu w Brzeżanach wypłacono 766 zł za leczenie podopiecznych, licznym rodzinom zaś zakupiono za 620 zł lekarstw. — 107 dorosłych i 15 dzieci nie objęto opieką, mimo że jej potrzebowali. Miejscowi lekarze Polacy udzielali przez cały czas w licznych wypadkach pomocy lekarskiej podopiecznym miejscowi adwokaci zaś licznych porad prawnych. Ponadto kancelaria Komitetu śpieszyła z pomocą ludności miejscowej i zamiejscowej w sporządzaniu różnych podań do Władz.

Sąd nad margaryną!

Poważne kłopoty mają teraz panie domu (kiedyż ich zresztą nie mają!).

Domowi dostawcy w osobach pracujących członków rodziny zamiast dotychczas otrzymywanego masła w tym miesiącu dostarczyli tylko... margaryny. Z tego powodu toczą się w domach zacięte dyskusje, czy zastępuje ona w zupełności masło, czy nie jest szkodliwa i ciężko strawna i czy zawiera odżywcze składniki. Chcąc tym biednym „myślicielom" dać ogólne pojęcie, podajemy szereg danych o tak dziś popularnej margarynie.

Wynaleziona została w 1869 roku przez francuskiego chemika Mege Mouries na polecenie rządu francuskiego, któremu chodziło o dostarczenie tłuszczu bardziej dostępnego dla niższych warstw ludności, tańszego, lepiej się konserwującego, a jednocześnie zastępującego masło w gospodarce domowej. Próba wypadła pomyślnie i w Poissy powstała pierwsza fabryka „oleomargaryny", zatwierdzona przez „Radę Higieny".

W owych czasach wyrabiano ją w skomplikowany sposób z łoju wołowego, dając na 1000 kg tłuszczu — 300 kg wody, 1 kg sody, 2 żołądki świńskie lub baranie oraz 2% soli kuchennej. Dzisiaj wielkie zastosowanie mają przy tym oleje roślinne. Chemicznie biorąc, składa się margaryna z palmityny zawartej w łoju, oleiny i stearyny. Od masła różni się mniejszą zawartością sernika, przy czym masło obok składników margaryny zawiera jeszcze 8% tłuszczów w postaci gliceryny, związanej z lotnymi kwasami tłuszczowymi, maślan i kapronian.

Mniejsza zawartość sernika i brak związków glicerynowych sprawia, iż margaryna nie jełczeje prędko, konserwując się dłużej. Za to brak materiałów tłuszczowych kwasów lotnych pozbawia margarynę swoistego apetycznego zapachu i smaku masła.

Co mówią o margarynie uczeni chemicy? Akademia Medyczna w Paryżu orzekła wówczas, że produkt ten zawiera trudno przyswajalne kwasy, na skutek czego należy jej używać w ograniczonej ilości do przypraw. Adolf Mayer twierdzi, że może być szkodliwa tylko dla chorych i starszych. Fleischmann uważa ją za trudno strawną, lecz lepszą od gorszych gatunków masła. Uffelmann obliczył strawność margaryny procentowo, jeżeli więc strawność masła uważać będziemy za 100, margaryna ma 96. Dr. Adolf Jolles uważa margarynę za równie strawną jak masło, szkodliwe są tylko domieszki dodawane przez niesumiennych fabrykantów. Ostatnio przy wyrobie margaryny specjalny nacisk kładzie się na metody pozbawienia jej tłuszczów trudniej przyswajalnych przez organizm.

Ze względu na wielkie podobieństwo margaryny do masła, bardzo często stosowano ją jako domieszkę. Istnieje cały szereg skomplikowanych chemicznych metod wykrywania tego fałszerstwa. W prosty domowy sposób należy stopić dany tłuszcz na łyżce nad ogniem, aż zaczną się wywiązywać pary, wtedy kroplę kapnąć na szkiełko zegarkowe, na które nalano przedtem wrzącej wody destylowanej. Masło utworzy na powierzchni wody cienką warstwę, od której część oddzieli się drobnymi kropelkami na brzegu szkiełka. Margaryna natomiast rozdzieli się na duże krople na całej powierzchni wody.

Tak więc, piękne gosposie, chyba tylko swoim wprawnym noskiem i cudowną w tych sprawach kobiecą intuicją możecie odróżnić prawdziwe masło od mieszanego z margaryną, bowiem próba przeprowadzona już w domu będzie poniewczasie.

ch. m.

MAURYCY JOKAI

W 40-lecie śmierci znakomitego pisarza węgierskiego

Wielu z dojrzałego i starszego pokolenia pamięta te wielotomowe powieści, pochłaniane w szkole pod ławką na równi z A. Dumasem i W. Hugo: „Poruszymy z posad ziemię", „Synowie człowieka o kamiennym sercu", „Inne czasy, inni ludzie" — tę płynną intrygę i szeroki rozmach opieki; tę niedzisiejszą, goethowską „Lust zum fabulieren" węgierskiego autora. Postacie plastyczne i żywe, tak przepojone gorącą krwią, że cierpienia ich stawały się naszymi cierpieniami, ich radości i nam wyciskały łzy rozczulenia.

Jeszcze zresztą na krótko przed wojną doczekały się u nas popularne powieści Jokaia powtórnego wydania w t. zw. bibliotece groszowej, jednając mu nowych, entuzjastycznych czytelników wśród najmłodszego pokolenia czytającego łapczywie te niekończące się tomiki w barwnych okładkach.

Na najszerszą popularność zasłużył powieściopisarz węgierski niewątpliwie. Jego umiejętność malowania typów ludzkich, wspaniałych, szlachetnych i bohaterskich, potężny dar obrazowania, tworzenia sytuacyj niespodziewanych i nadzwyczajnych swym tragizmem czy też komizmem, moc wzruszania serc czytelników — dają mu prawo do sławy długowiecznej.

M Jokai tworzył w okresie wyzwolin politycznych Węgier po r. 1848, gdy w związku z potężnym duchem „wiosny ludów" ukazała się na Węgrzech fala doskonałych pisarzy, poetów i muzyków. Wówczas to zasłynęli Vörösmarty i Petöfi, Jan Arany i znakomity kompozytor — Liszt.

Wszystkich pisarzy węgierskich przewyższył jednak swym rozgłosem i popularnością M. Jokai. Urodzony w roku 1825, osiągnął on w wymienionych już powieściach, osnutych na tle wydarzeń związanych z r. 1848 — szczyt swej twórczości. Poza tym sięgnął jednak Jokai w bardziej odległą przeszłość w powieściach „Złote czasy Siedmiogrodu", „Turcy na Węgrzech", „Biała Pani z Liwoczy" — jak też poruszał współczesne mu po r. 1848 zagadnienia w utworach „Karpathy Zoltan" (dziś „Cygański baron"), „Bogaci i nędzarze" i in.

Twórczość Jokaia czerpie pierwiastki z tych samych źródeł bujnego romantyzmu co Walter Scott, Hugo czy nawet później J. Verne. Porównywano tego pisarza również z naszym Sienkiewiczem — ciężar bowiem gatunkowy jego twórczości wychodzi poza ramy codzienności, trwa przez pokolenia, działając „ku pokrzepieniu serc".

Dorobek pisarski Jokaia był ogromny i wszechstronny. Wydał przeszło 300 powieści, zbiorów poezji, poematów i sztuk teatralnych. Piękną balladę poświęcił powstańcom polskim, walczącym w roku 1863 przeciw Rosji. Prócz tego był znany jako wytrawny publicysta i felietonista kilku dzienników węgierskich.

Rasowy pisarz i niezwykle żywotny człowiek — ożeniony z słynną aktorką Różą Laborfalvi, mając już lat 70 ożenił się po jej śmierci powtórnie z młodą dziewczyną — ukoronowaniem czego był romans p. t. „Człowiek 70-letni nie jest człowiekiem starym". Ta młodzieńczość ducha promieniowała z niego i z jego utworów aż po kres żywota w r. 1904.

Maurycy Jokai miał swych znawców-tłumaczy na język polski w osobach A. Langego i B. Jaroszewskiej, a lubiany jest u nas na równi z jego krajem ojczystym, w którym cieszy się czcią nadzwyczajną, choć krytyka oficjalna niejedno miała mu do zarzucenia, podobnie jak naszemu Kraszewskiemu.

T. K.

UWAGA OGRODNICY LWOWA

Zebranie ogrodników Lwowa odbędzie się w dniu 29. stycznia 1944. o godz. 8.30 w sali Kina „Odeon" ul. Szaszkiewicza. Przemawiają przedstawiciele Dystryktu i Starosty Miejskiego.

Podczas zebrania zostanie wyświetlony film o ogrodnictwie.

ODPIS.

ZARZĄDZENIE

Dotyczy: UNORMOWANIA CEN W PRZEMYŚLE HOTELARSKIM DLA OKRĘGU: CZORTKÓW

Na zasadzie § 1 ustęp 2 Zarządzenia w sprawie unormowania cen w G. G. z dnia 12. 4. 1940 (Dzien. Rozp. G. G. I. str. 131) w połączeniu z § 4 Zarządzenia w sprawie unormowania cen w przemyśle hotelarskim z dnia 31. 8. 1942 (Dzien. Rozp. G. G. str 508) zarządzenia na mocy upoważnienia Rządu Gen. Gub. (Urząd dla unormowania cen) co następuje:

§ 1.

Cena przeciętna za 1 łóżko wynosi:
dla hoteli 2. kategorji zł. 5,50
dla hoteli 3. kategorji zł. 4,50
Cena minimalna za 1 łóżko wynosi:
dla hoteli 2. kategorji zł. 4,50
dla hoteli 3. kategorji zł. 3,00

§ 2.

1) Do hoteli 2. kategorji zalicza się: „Hotel Bristol" w Czortkowie.
2) Do hoteli 3 kategorji zalicza się wszystkie pozostałe hotele — pensjonaty i inne przedsiębiorstwa noclegowe.

§ 3.

Dopłata za opał przy temperaturze co najmniej 18 st. C. — wynosi Zł. 2.— dziennie.

§ 4.

Powyższe zarządzenie obowiązuje z dniem 1. listopada 1943 r.
Czortków, 1. listopada 1943.

podp. KUJATH
Kreishauptmann.

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA
we Lwowie, Skarbkowska 21,

otwiera w lutym b. r.:
1) 5-miesięczny kurs ogólno - handlowy,
2) 2-miesięczny kurs analizy bilansów przedsiębiorstw przemysłowych.

Wpisy codziennie od 17—19.

DYREKCJA.

WPISY

na 3 MIESIĘCZNY KURS HANDLOWY DLA DOROSŁYCH (wieczorny) przyjmuje Dyrekcja Publ. Kupieckiej Szkoły zawodowej we Lwowie, ul Krasickich (Herrengasse) 18 a, w godzinach popołudniowych.

Ukończenie kursu jest równoznaczne z ukończeniem wyżej wymienionej szkoły.



KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ meszty damskie sportowe nr. 37, brązowe, trwałe, solidne, obcas niski (szkolny). Lwów, ul. Piekarska 33/4, I p. od g. 3—4. 11108

DO SPRZEDANIA neseser męski, — podwójna kapa ręcznej roboty, pled wełniany. Lwów, ul. Kochanowskiego 126 m. 1 od godz. 1-szej v

SPRZEDAM piękną suknię jedwabną niebieską, poduszki, chochlę, cukiernicę srebrną. — Rynek dziewięć — w podwórzu, drugie drzwi na lewo.

SPRZEDAM: Bormaszynę elektryczną 110 volt na bory do 5 mm — Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo. 11030

KALOSZE męskie na nr. 40 (nowe lub b. dobry stan), śniegowce damsk. na nr. 37 kupię. Zgł. G Lw. 11139 v

GUMOWĄ pończochę damską kupię. Zgłosz. do Gaz. Lw. nr. 11140 v

KUPIĘ materiał na ubranie wizytowe granatowy lub sportowy młodociany. Zgłoszenia Lwów, ul. Hetmańska 8 — restauracja Hocheker.

KUPIĘ ubranie popielate na średniego, gładkie, nowoczesny fason, stan pierwszorzędny, — lub obszerniejsze do przerobienia. Lwów, ul. Bernsteina 3 m. 12 II p. od 16—18 g.

WOLNE POSADY

NIEMA dobrej posady bez nauki niemieckiego: Głęboka 18. v

POSZUKUJE się na dobrych warunkach zdolne zawodowe i amatorskie siły: tancerki, śpiewaczka (możliwie alt) i bas do zespołu rewellersów. Pożądana jest znajomość języka niemieckiego. Zwracać się do biura teatru Propaganda Abteilung Ukraine, Lwów, Allenstr. 5, m. 1. w godz. od 10—13. 10569

PRAKTYKANTKĘ przyjmie natychmiast Zakład fryzjerski pl. Bernardyński 5, Hotel Warszawski. 10849

POSZUKUJĘ dozorcę Polaka. Wiadomość: Wernyhory 32. m. 5. v

GUTSVERWALTUNG Drozdowice — p. Gródek, b. Lemberg przyjmie od zaraz ogrodnika bez rodziny, 300 zł. miesięcznie i całkowite utrzymanie.

POMOCNICA domowa natychmiast potrzebna, dobre utrzymanie, pensja i Ausweis zapewnione. Zgłoszenia Głęboka 14, schody VIII, m. 70.

BUCHALTER-BILANSISTA, mówiący po polsku i niemiecku poszukiwany. Odol-Werke, Lwów, Schwedischegasse 3—6.

SPRZĄTAJĄCĄ na 2—3 godz. rano przyjmie natychmiast. Zakład fryzjerski, pl. Bernardyński 5 Hotel Warszawski. 10848

INSTYTUT Naukowy poszukuje stenotypistki. Zgłoszenia Nomadenstr. nr 2 (Matejki 2), parter, na prawo, codziennie od 2 do 7. 10853

POTRZEBNA natychmiast do restauracji kucharka młoda, zwinna i oszczędna oraz młoda bufetowa kelnerka przystojna. Uczciwość pożądana jednej jak i drugiej. Warunki bardzo dobre oraz mieszkanie służbowe. Zgłosić się do Resauracji ul. Żółkiewska nr 69, koło rampy między godz. 2 a 5 pop. 10909

POSZUKUJĘ osoby samotnej, zdrowej, pracowitej, uczciwej do zajęcia się małem gospodarstwem i 2 giem dzieci na stałe. Traktowanie b. dobre Listy Gaz. Lw. 347

FRYZJERÓW dwóch na dobrych warunkach zaangażuje firma Różański Sapiehy 47 róg. 10920

POTRZEBA od zaraz do robót na miejscu 15 robotników i 15 robotnic Zusatze zapewnione. — Zgłoszenia: Elektrownia na Persenkówce u Inż. Mikłaszewskiego. 55

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast woźne oraz kobiety do mycia wozów. Zgłaszać się w biurze Personalnym Wuleckastr. 4.

POMOCNIKA szofera do ciężarowego auta poszukuje niemiecka firma we Lwowie. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami codziennie między g. 8—9 rano ul. Trzeciego Maja l. 10, mieszkanie 6. 851

POTRZEBNA od zaraz gospodyni kucharka, chętnie półkrawczyni do jednej osoby. Warunki: zdrowa, łagodny charakter, skromne wymagania. Listy do Gaz. Lw 10440

ZDOLNĄ kuśnierkę oraz chłopca do praktyki poszukuje Szpila, Lwów — Skarbkowska 16. 10791

POSZUKUJE się samodzielnego czeladnika krawieckiego od zaraz. — Lwów. Akademicka 10, II. piętro, mieszk. 8, Danylak. 11074

ADMINISTRACJA majątków rolnych przyjmie natychmiast kilku buchalterów. Mieszkanie i pełne wyżywienie zapewnione Wymagana znajomość języka niemieckiego. Pisemne zgłoszenia wraz z życiorysem — kierować do: SS-Betriebsgruppe Galizien - Verwaltung — Winniki — b. Lemberg. 10987

GOSPODYNIĘ do wszystkiego. Rolkę do dwojga osób z dzieckiem — przyjmę na dobrych warunkach, ul. Grottgera 10, m. 6. 10859

NATYCHMIAST przyjmę dochodzącą z dobrymi poleceniami do dwojga osób. Lindego 9, m. 4. 11020

TECHNIK z praktyką budowlaną nad- i podziemną, możliwie ze znajomością wyrobów betonowych zostanie natychmiast przyjęty. Listy do Gaz. Lw. nr 10988

FRYZJERKĘ przyjmę zaraz. Józef Mach, Tokarzewskiego 50. 10991

OGRODNIK - warzywnik potrzebny natychmiast. Pensja, mieszkanie, — utrzymanie. Zgłoszenia: Byrski — Rabka, Distrikt Krakau, Pensjonat „Riwiera". 10990

POWAŻNA firma niemiecka przyjmie od zaraz 1 księgowego, 1 siłę rachunkowo - biurową Warunki dobre Język niemiecki nie perfekt. — Listy Gaz. Lw. nr 11018

POSZUKUJĘ starszej bardzo uczciwej kobiety Polki, lat 42—50, samotnej do zajęcia się domem koło dwóch osób: pożądane papiery, — Kennkarta itd. Gaz. Lw. 10999

POSZUKUJE się fryzjerkę i manikurzystkę ul. Sapiehy 27. 11051

STARSZA osoba z niemieckim językiem, jako wychowawczyni, do czteroletniej dziewczynki (Reichsd.) natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia między godz. 13—15 Karpathen Oel, pl Mariacki 8, 4 piątro, nr. pokoju 411— Fr. Jacobi. 11040

FRYZJER męski zostanie przyjęty. Lwów, Piekarska 1 a. 10979

LOKALE

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju z osobnem wejściem na 2 dni w tygodniu. Dobra zapłata. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 10702

PRZYJEZDNY poszukuje czystego pokoju na kilka dni w miesiącu. — Listy Gaz Lw. 10809

WARSZAWA. Pensjonat Moniuszki 7, m 3, w pokojach bieżąca woda.

STARSZEGO solidnego pana przyjmę na wspólne mieszkanie, chętnie Polaka. Listy Gaz. Lw. 10839

ODSTĄPIĘ 2 pokoje, kuchnia — za zwrotem remontu. Wiadomość: Korzeniowskiego 2, II. p., m. 11.

ZAOPIEKUJĘ się mieszkaniem — (gaz). Referencji udzielę. Listy do Gaz. Lw. nr 10903

POKÓJ do wynajęcia od zaraz, plac Teodora 5, m. 8. 10916

2 KOMFORTOWE pokoje umeblowane z użyciem łazienki i obsługą poszukuję od zaraz. Zgłoszenia do Gaz. Lwow .nr. 185.

POKÓJ, łazienka, przy małej rodzinie dla szofera lub kolejarza — do wynajęcia. Rycerska 16, I. piętro — ganek prawy. 10943

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, pełny komfort, piętro, początek Potockiego odstąpię: warunek kupno mebli. Listy Gaz. Lw. 10955

POSZUKUJĘ skromny pokoik umeblowany, czynsz wedle umowy. Listy do Gaz. Lw. 10937

ODSTĄPIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz, światło, woda, za zwrotem kosztów remontu. Kazimierzowska 14, m. 5.

DWA pokoje z gazem bez komfortu bez kuchni ,okolica Sakramentek do odstąpienia. Wejście z klatki schodowej. Zwrot kosztów remontu. — Listy do Gaz. Lw. nr 10992

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz, na mniejsze pokój, kuchnia, gaz ul. Kurkowa 11, II. p., drzwi 17. v

4-POKOJOWE mieszkanie komfort do wynajęcia natychmiast za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Konopnickiej 8, II. p., 9—11 i od 16—18 godz. 10949

PANNA intel. szuka pokoju przy starszej osobie, której pomoże we wszystkiem. Listy Gaz. Lw. 10948:

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, kuchnia, łazienka, gaz, I. piętro, śródmieście. Listy do Gaz. Lw. 10945:

NAUKA

CAŁODZIENNE utrzymanie i sowite wynagrodzenie dam nauczycielce na prowincji. Oferty: Złoty Potok über Buczacz pod „Nauczycielka niemieckiego. 325

NAJŁATWIEJSZĄ metodą szybko uczy niemieckiego od 40 zł. tylko: Głęboka 18. Wpisy na Luty!!! v

OSTATNIE 3 dni Wpisów na Luty na naukę niemieckiego: Głęboka 18.

WYUCZAM pisania na maszynach — w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska, Zyblikiewicza 5. 119

ZA konwersację niemiecką udzielę w zamian konwersacji w języku polskim Listy do Gaz Lw 10874

ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1 listopada 1942 roku. Informacje: Warszawa, ulica Smolna 34, mieszk. 4 8

LEKCJE fortepianu i cytry — M. Lipiński, plac Halicki 7, II p. 18

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skr. poczt. 105 kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych Informacje, znaczek zł 3.

UDZIELAM nauki szycia, kroju i modelowania. Sawkówna, Rutowskiego 16 II p., mieszk 9 10370

KTO nauczy grać na harmonii? Listy do Gaz. Lw. 11018

ZGUBY

SKRADZIONO dnia 21. I. torebkę w tramwaju nr 9 z dokumentami — Ausweis wydany przez Städtische Strassenbahn na nazwisko: Anna Zięba i Ausweis Dr Julian Kleczkowski nr 709; proszę o zwrot tylko dokumentów na adres Hołówki cztery, Dr. Kleczkowski. 10740

SKRADZIONO torebkę z dokumentami: Ausweis wydany przez Behring - Institut, bloczek do Kennkarty dzielnica II. i inne na nazwisko Zofia Magierowska. — Zwrot wynagrodzę 10741

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę — IX/A 00925. v

SKRADZIONO Kennkartę oraz Ausweis wydany przez Oberfeldkommandanturę Lemberg na nazwisko Halina Bilger, Lwów, Łozińskiego 6; mieszkanie 8. 10824

DNIA 21. 1. 1944 zgubiono Kennkartę wystawioną we Lwowie i Ausweis Staatliche Mediz. Fachkurse na nazwisko Kossowska Beata Znalazcę uprasza się o oddanie pod adresem Supińskiego 6 I p. v

ZGUBIONO Ausweis nr 142 wydany przez Volksdeutschesmittelstelle w Tarnopolu na nazwisko — Emilia Poświstailo. 335

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr 11484, Szymański Henryk. v

SKRADZIONO dnia 23 1 1944 r., w tramwaju nr 8, torebkę z Ausweisem pracy i dokumenty wraz z pieniądzmi. O zwrot dokumentów uprasza się za wynagrodzeniem pod adresem: Mościńska, Lwów ulica Miejska 41. v

ZGUBIONO bloczek odbiorczy do Kennkarty nr 06608 — na nazwisko Bros Irena. 10811

ZGUBIONO dnia 9. I. 1944 w Chodorowie Kennkartę nr 1495 na nazwisko Tośko Zofia, zamieszkała Chodorów ul Główna 70. 346

DNIA 1. I. 1944 r. zgubiono dokument uchodźczy wydany przez Delegaturę P. K. O. Brody na nazwisko Sobczuk Michał. 348

SKRADZIONO 23. I. 1944 r. w tramwaju nr 9, portfel z dokumentami i 130 zł., pieniądze proszę zatrzymać, a dokumenty zwrócić Olchowa Aniela, Zyblikiewicza 35, m. 2. 10893

ZGUBIONO dokumenty: Kennkartę nr 3444, książkę Ubezpieczalni i legitymację z Ukr. Komitetu na nazwisko Katarzyna Czepak. Znalazca jest proszony o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Szpitalna 28, drzwi nr 2. v

DNIA 24. I. 1944 zagubiono metrykę urodzenia, paszport sowiecki — bloczek do Kennkarty; uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem pod adres: Ormiańska 8, B. Łaba. 10941

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Bill Czesława wydany przez Fabrykę trykotaży we Lwowie. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty W. Merczyńska, Leśna 18, m. 5. v

W TRAMWAJU nr 1, zgubiono dokumenty z Komitetu Ukr. na nazwisko Anna Błaszkiewicz, Lwów, Ormiańska 17. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr 8384 Janina Semik. v

SKRADZIONO Ausweis, Meldekarte znaczek na Kennkartę, Ausweis z Komitetu Ukr., kartki od lekarza — kartki żywnościowe niemieckie i in. na nazwisko Irena Hrubec Lwów, ul. Bagnista 36. v

ZGUBIONO dnia 25 I. 1944 sow. paszport na nazwisko Noczwyna Halina i sow. paszport Noczwyna Anna oraz inne dokumenty; zwrot za wynagrodzeniem Chodkiewicza 9, II. p., mieszk. 10. v

ZGUBIONO teczkę z papierami do Kennkarty i prawem jazdy samochodem; proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem Pryjmak Włodzimierz., Głowackiego 24. v

W DNIU 17. I. 1944 zgubiono książeczkę z Kasy Chorych idąc ulicą Gródecka; zwrot książeczki wynagrodzę. Doliński Stanisław urodzony w Hodowicy dnia 28. kwietnia 1925 r zamieszkały we Lwowie przy ulicy Mokłowskiego 7. v

ZGUBIONO Ausweis, zameldowanie policyjne, nr na Kennkartę, metrykę dziecka, zdjęcia, zaświadczenia z Ukr. Komitetu i 27 punktów; proszę o zwrot za wynagrodzeniem Katarzyna Leszczak, Żyżyńska 6. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę Upraszam uczciwego znalazcę o zwrot pod adresem: Gródecka 141, III. brama, I. p., mieszk. 23. v

SKRADZIONO w pociągu Warszawa — Lwów: wyciąg metrykalny — ekstern. świadectwo maturalne list do p. Krzanowskiej we Lwowie — Chomin Marian, Baudienstabteilung nr 1/500. v

DNIA 21. I. 1944 r., skradziono portfel z gotówką oraz ze znaczkami do Kennkart nr 006104, i 006105 na nazwisko Schmidt Leon ul. Kordeckiego 17, m. 12. 11022

ZGUBIONO w Wygodzie Ausweis nr 1790 wydany 18. 9. 1943 przez Arbeitsamt, Drohobycz Hilfsstelle Dolina i przepustkę nocną na nazwisko: Zyzda Kazimierz, Nowosielica Kreis Stryj. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO w tramwaju dnia 21 I. 1944 Ausweis i bloczek do Kennkarty na nazwisko Marja Stepaniak.

OGŁASZAM że 19. I. 1944 zgubiono Kennkartę na nazwisko Rudyszyn Józef ur. 1886 r w Kościejowie — proszę o zwrot tegoż dokumentu za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO dnia 24. I. 1944 r. trójkątną kasową pieczątkę z napisem „Städtisches Gaswerk Lemberg nr 1 Bezahlt" Ostrzegam przed nadużyciem. Kupiecki Bolesław, inkasent Miejskiego Zakładu Gazowego — we Lwowie. v

SKRADZIONO Ausweis kol., legitymacje z Komitetu Ukr., bloczek na Kennkartę na nazwisko Romodanów Anastazja, Wienerstr 147, br. 8 — mieszkanie 272. v

ZABŁĄKAŁ się ostrowłosy terier biały, czarno znaczony, wabi się „Bzik"; proszę odprowadzić — lub uwiadomić za wynagrodzeniem ul. Tarnowskiego 68, m. 5. 11009

DNIA 23. I. 1944 około godz 20-tej zbiegły od Dystryktu w kierunku Strzeleckiego placu 2 konie (ciemny i jasny kasztan) wraz z uprzężą. Kto wiedziałby cośkolwiek o koniach, proszony jest zawiadomić za wynagrodzeniem nr 285—35. v

SKRADZIONO w tramwaju 7 portfel z dokumentami na nazwisko Zbigniew Rawski oraz znaczki na Kennkarty nr. 05118, 05119. 11088

ZGUBIONO Ausweis Hauptzollamt, paszport i inne dokumenty na nazwisko Ewa Zimmermann. Znalazcę proszę o zwrot: Bernardinerplatz 7.

SKRADZIONO bloczek do Kennkarty nr II. 00260. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr 7651 na nazwisko Wekler Anna, Długosza 18. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę na nazwisko Nowicka Józefa. v

SKRADZIONO dnia 24. I. 1944 trzy Ausweisy, wydane przez: Treuhänder für sämtliche Druckereibetriebe nr 1180, Druckerei der Akademie der Wissenschaften nr 56 i Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft — wszystkie na nazwisko Mazur Kazimiera. Łaskawego pana uprzejmie proszę o zwrot. v

ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Gizela Drozdowska pod torem „Znisienie"; proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Zboiska ul. Szaszkiewicza nr 469. v

SKRADZIONO Kennkartę niemiecką i dokumenty na Wałach Hetmańskich; proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Kleparowska 3, I. piętro, drzwi 4, Marta Ohorodnyk. v

SKRADZIONO prawo jazdy na nazwisko Wiktor Ekes. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr 02035 na nazwisko Sterzel Karol ul. Persenkówka. v

SKRADZIONO dnia 25. I. b. r. — w tramwaju nr 8 Ausweis pracy wydany przez Landwirtschaftliche Zentral - Stelle, Ausweis szkolny wydany przez Staatliche Technische Fachkurse i paszport sowiecki na nazwisko Tofiluk Tadeusz. Proszę o zwrot dokumentów — Lemberg — Batorego 11, m. 19. v

SKRADZIONO Kennkartę i różne dokumenty Heleny Anny Byk również pieniądze i 2 klucze. Błagam łaskawego pana o zwrot dokumentów i kluczy, Królowej Jadwigi 38, mieszkanie 1. v

ZGUBIONO znaczek na Kennkartę VI. B. nr 002699 — na nazwisko Tekało Maria. v

SKRADZIONO Ausweis wydany przez firmę Podleckiego, paszport sowiecki, wyciąg metrykalny, zameldowanie policyjne i świadectwo szczepienia w tramwaju nr 3, — Pisko Pelagia, urodz. dnia 29 9. 1920 r., zamieszkała Koźniarówka 27. v

ZGUBIONO paszport na nazwisko Pańczyszyn Maria z domu Rejman, zam. Szeptyckich 30 v

SKRADZIONO Ausweis nr 627—315 wydany przez firmę „Galikol" we Lwowie na nazwisko Morawicki Zdzisław, zam. we Lwowie, ulica Dąbrowskiego 3. v

ZGUBIONO meldunek policyjny na nazwisko Strzałka Edward, Lwów, ul. Łyczakowska 127, m. 4. Zwrot za wynagrodzeniem v

SKRADZIONO portfel wraz z dokumentami, książkę wojskową, meldunek policyjny, bloczek na Kennkartę II. dzielnica na nazwisko Stanisław Mazurkiewicz, Łyczakowska nr 189, Lwów v

MAŁŻEŃSTWA

OSTATNIE 2 dni Wpisów na Naukę Niemiec na Luty! Głęboka 18.

MGR PRAW, wiek średni, pozna panią do lat 30, miłą, zgrabną, średniego wzrostu, materjalnie niezależną, chętnie z własnym mieszkaniem. Cel matr. Listy pełnoadresowe proszę kierować do Gaz Lw. 10887

SOLIDNIE i dyskretnie kojarzę małżeństwa różnych sfer Codziennie od godz 14—18 w niedzielę od godz. 10—15. Lwów, ul Supińskiego 30/3

NAWIĄŻĘ z interesującą do 30. l. smukłą blondyną z charakterem. — Mam lat 32 i dużo poważnych myśli Cel matr. Gaz. Lw. 10784

URZĘDNIK lat 33, bardzo dobrze zarabiający, podobno przystojny i inteligentny, pozna w celu matr. panią przystojną do lat 32, posiadającą własne urządzone mieszkanie. Listy tylko pełnoadresowe (ew. fotografia) do Gaz. Lw. 10962

KTÓRA z pań napisze do kawalera lat 30. Cel matr. Listy z fotografią poważne kierować Gaz. Lw. 10975

ZAGINIENI

ZBIGNIEW BRZOZOWSKI, lat 9 — w czarne spodenki, brązowa bluzka w kraty, pilotkę brązową, czarne buciki i pończochy, wyszedł z domu dnia 25. 1. o godz. 10 rano i więcej nie wrócił. Ktoby wiedział cośkolwiek o nim, proszę łaskawie dać znać do matki Lwów, Ukośna 8.

DNIA 28. 12. 1943 r. wydalił się z domu (Przemyślany) Zbodowski Jerzy, wysoki, blondyn, lekko łysawy, na czole niebieski znak, lat 47. Volksdeutscher. Ktoby wiedział cośkolwiek o nim, proszony o danie znać żonie: Rozalia Zbodowska, — Przemyślany, ul. Bunszowska 56. v

SERDECZNIE proszę wszystkich — którzy wiedzieliby coś o losie kogokolwiek z wywiezionych przez bolszewików ze Sambora w pierwszych dniach wojny niemiecko - bolszewickiej (po 22. czerwca 1941) o nadesłanie wiadomości za wynagrodzeniem na adres: Stefania Hornicka, Sambor, Kopernikusstr. 21. 341

ROZMAITE

PODANIA tłumaczenia, listy, nauka, konwersacja, pomoc. Głęboka 18

ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu!! Łyczakowska 1 8075

KONC Biuro Dra Griega, Lemberg, Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie, legalizacje dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace 10257

SZTUCZNA cerownia — Zofii pięć, mieszkanie 10. 10211

WSZELKIE roboty kowalskie wykonuje szybko i starannie firma Józef Fiałkowski, Lemberg, Schleichera 4 (d. Szpitalna). 10654

ROZWODY, sporne sprawy małżeńskie, separacje ,alimenty, ugody — informacje Dr Niedzielski, Kraków Zielona 18, 12 311

CHŁOPCA 10-miesięcznego zdrowego, spokojnego oddam w dobre ręce na wychowanie za wynagrodzeniem. Listy do Gaz. Lw. 10873

PRZYJMĘ pianino lub fortepian na przechowanie. Piłsudskiego 11 a — mieszkanie 10 10901

ROZWODY, separacja — alimenty, informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m 2 Zamiejscowym listownie. 10

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, kosztorysy. Biuro tłumaczeń, Lwów, Romanowicza 2 (obok Notariatu).

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy. tel. 291—01

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów. Zyblikiewicza 21 47

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr. D. Mudretzkyj — Kraków, Retoryka 17/4 — Wiedeń 110, Türkenschanzstrasse 1. 280

JADŁODAJNIA — restauracja — Hetmańska 8, Hocheker. 11001

SZYBY wstawiam i zaciemniam tanio. Listy do Gaz Lw 10970

DO Końskich (Kieleckie) kto zabierze osobę? Mochnackiego 26. m. 22.



AKUSZERKA Markowska Lwów — Zyblikiewicza 39 9050

PIANINO weźmie na przechowanie muzykalna samotna. Zgłoszenia ul. Japońska 3 mieszk. 7 10646

POSZUKUJĘ do wydzierżawienia domek, dobrze zapłacę, czynsz z góry. Listy do Gaz. Lw. 10935:

KSIĄŻKI, rzeźby, obrazy przeciw molom, kornikom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 67

PRYWATNE

POGORZELSKA RENA ma do odebrania list Poste restante Lwów 1.

ŁATWĄ metodą wyuczą szybko niemieckiego od 40 złotych Głęboka 18.

SZYBY wprawiam tanio. Listy do Gaz. Lw. nr 10614

PAN, który był na Szpitalnej 20 w sprawie dziecka proszony jest o powtórne przybycie w godzinach od 5-tej wieczorem. v

PANIE Jurku! Sprawa niecierpiąca zwłoki, bardzo proszę przyjść. — Wera, Jakuba Strzemię 11. 11012

PAN, który jechał ósemką o godz. 8.30 dnia 23 I., średni wzrost w jasnych okularach, wysiadł przy remizie tramwajowej na Gródeckiej, proszony jest o zgłoszenie się we własnym interesie, Wąsowicza 10.

AMATORZY „krówek" proszeni o adresy. Gaz. Lw. nr 10983:

P. IRENĘ Fail, ostatnio zamieszkałą Łyczakowska 58, o danie znaku życia prosi — Andrzej v

PANI, która była w sprawie dziecka na Tkackiej 3, proszę się zgłosić natychmiast w bardzo pomyślnej dla niej sprawie! v

Redakcja przyjmuje od godz 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola 1